

**Tomasz Szurek**

<http://orcid.org/0000-0001-6779-9951>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

[xt.szurek@gmail.com](mailto:xt.szurek@gmail.com)

DOI: 10.35765/pk.2024.4704.14

## Spotkanie biskupa Iwona Odrowąza ze św. Dominikiem z Caleruegi. Z badań nad dominikanami polskimi w XIII wieku

### STRESZCZENIE

Autor ukazuje okoliczności i datę spotkania biskupa krakowskiego Iwona Odrowąza ze św. Dominikiem z Caleruegi. Źródła polskiego pochodzenia, takie jak *Żywot św. Jacka* autorstwa lektora Stanisława OP oraz *Annales* czy *Liber beneficiorum* Jana Długosza, zostały skonfrontowane z przekazami zagranicznymi mówiącymi o tym wydarzeniu. Na tej podstawie autor ustalił, że najprawdopodobniej spotkanie to nastąpiło w Rzymie 12 lutego 1220 r. Wtedy to zapewne zapadła decyzja o sprowadzeniu członków Zakonu Kaznodziejskiego do Krakowa.

**SŁOWA KLUCZE:** św. Dominik, biskup krakowski Iwo Odrowąz, św. Jacek Odrowąz, dominikanie

### ABSTRACT

The Meeting of Bishop Iwo Odrowąz with St. Dominic of Caleruega: Research on Polish Dominicans in the 13th Century

The article examines the circumstances and the date of the meeting between Bishop Iwo Odrowąz of Krakow and St Dominic of Caleruega. Polish sources, including *The Life of St Hyacinth* by Stanislaus OP, a lector of theology, and *Annales* and *Liber beneficiorum* by Ioannes Dlugossius, a Polish historian, are analyzed alongside foreign accounts of the event. Based on this, the author concludes that the meeting most likely took place in Rome on 12<sup>th</sup> February 1220. This meeting is believed to have marked the decision to bring members of the Order of Preachers to Krakow.

**KEYWORDS:** St. Dominic, Bishop Iwo Odrowąz, St. Hyacinth, Dominicans

W 2022 r. minęło 800 lat obecności dominikanów na naszych ziemiach. Pomimo upływu tak wielu lat wciąż wiele kwestii związanych z początkami polskiej prowincji budzi spory wśród historyków. Powstało wiele publikacji odnoszących się wprost lub pośrednio do tego zagadnienia. Jedne z nich dotyczą życia i działalności św. Jacka<sup>1</sup>, inne okoliczności założenia klasztoru w Krakowie<sup>2</sup>, a jeszcze inne roli ówczesnego biskupa krakowskiego Iwona Odrowąża<sup>3</sup>. Ostatnie ustalenia badaczy jednoznacznie wskazują, że pierwsi Bracia Kaznodzieje przybyli do Krakowa w 1222 r.<sup>4</sup> Zasadne jest jednak postawić pytanie o to, jak zrodziła się sama idea sprowadzenia dominikanów. Celem artykułu jest ukazanie w nowym świetle okoliczności podjęcia decyzji o przybyciu członków *Ordo Praedicatorum* i ustalenie datacji tego wydarzenia.

Jesienią roku 1215 do Wiecznego Miasta na Sobór Laterański IV przybył Dominik z Caleruegi. Już wcześniej wokół niego zgromadziła się grupa współpracowników, którzy idąc jego śladem, chcieli podjąć działalność misyjną. Aby znaleźć właściwe umocowanie i bez przeszkód prowadzić to dzieło, konieczne było uzyskanie papieskiej aprobaty. Od Innocentego III otrzymali wstępną zgodę na powstanie Zakonu Kaznodziejów – *Ordo Praedicatorum*. Na przełomie 1216 i 1217 r. uzyskał od papieża Honoriusza III bulle pozwalające na swobodną działalność kaznodziejską (Kłoczowski, 2003), co umożliwiło szybkie rozprzestrzenianie się braci po krajach europejskich.

Wkrótce dotarli także do Krakowa. O tych wydarzeniach wspomina dzieło *De vita et miraculis sancti Jacchonis (Hyacinthi) Ordinis Fratrum Praedicatorum* (Stanislaus lector OP, 1884). Autorem tego *Żywotu św. Jacka* jest dominikanin – Stanisław, pełniący funkcję lektora, czyli nauczyciela, w konwencie krakowskim. Samo dzieło powstało ok. poł. XIV w. (Loenertz, 1957). Jest to opowieść narracyjna, która w 52 rozdziałach dostarcza wiele, choć wciąż budzących wątpliwości, informacji na temat życia Jacka

- 1 Na ten temat pisali m. in.: Manteuffel, 1964; Woroniecki, 2007; Kłoczowski, 1972; Spież, 2007; Loenertz, 1957; Gałuszka, 2023.
- 2 Tym zagadnieniem zajmowali się m.in.: Bojęś-Białasik i Niemiec, 2014; Bojęś-Białasik i Niemiec, 2016; Kielar, 1973; Dekkański, 1999; Kłoczowski, 1975; Wyrzomski, 2002; Labuda, 2002; Zdanek, 2005; Spież, 2008; Gałuszka, 2007; Gałuszka i Zdanek, 2006; Gałuszka, 2021; Gałuszka, 2022a; Gałuszka, 2022b.
- 3 Na ten temat pisali m.in.: Grodecki, 1964; Tazbirowa, 1966; Kutrzeba, 1900; Kutrzeba, 1902; Górski, 1927; Kozłowska-Budkowa, 1926; Kozłowska-Budkowa, 1938; Kozłowska-Budkowa, 1957; Kozłowska-Budkowa, 1970; Paner, 1996; Ożóg, 2022.
- 4 Odminną datę przybycia dominikanów, a mianowicie 1221 r., zaproponował J. Woroniecki (2007). Jego tezę rozpropagował J. Spież (2008) i ta data od 2008 r. była powszechnie przyjmowana. Odnalezienie rękopisu w petersburskiej Bibliotece rozwiewa wątpliwości na rzecz 1222 r. Por. Gałuszka, 2021.

Odrowąża, a także cudów, jakie się dokonały za jego życia lub po jego śmierci. W drugim i trzecim rozdziale tegoż dzieła tak opisuje spotkanie Iwona i Jacka z Dominikiem:

Gdy czcigodny ojciec Iwon, biskup krakowski, dla wielu spraw swego Kościoła, wyruszył do kurii rzymskiej, do papieża Honoriusza, zabierał ze sobą świętego Jacka. Znalazł tam świętego Dominika, starającego się o zatwierdzenie swego zakonu, roku Pańskiego 1216. W tym czasie (Dominik) wskrzesił z martwych bratanka kardynała. Wtedy, widząc cud, wspomniany pan biskup przystąpił do świętego Dominika i poprosił o braci dla polskiej prowincji. Święty Dominik rzekł mu miłościwie: „uczyniłbym to, gdybym miał braci; i jeśli macie jakiś miłych Panu, nadających się do zakonu, to ja ich przyjmę”. (Biskup) z wielką czcią ofiarował mu trzech ze swoich najbliższych (*familia*), mianowicie: świętego Jacka, świętego Czesława i Hermana Niemca, których święty Dominik przyjąwszy, odział w habity swego zakonu i przez rok cały przy sobie zatrzymał, aż nauczonych pokory, czystości i innych zwyczajów zakonnych, dopuścił do złożenia ślubów. W roku pańskim 1217 święty Dominik, za natchnieniem Bożego Ducha i z powodu pobożnych próśb biskupa Iwona, synów swoich, to jest: świętego Jacka, świętego Czesława i braciszka (*conversum*) Hermana, obdarzając obfitością niebieskich błogosławieństw, wysłał do Polski<sup>5</sup>.

Powyższy tekst ukazuje, jak wielkie wrażenie wywarła na Iwonie Odrowążu postać i działalność Dominika. Będąc w Rzymie, „dla załatwieniu wielu spraw swego Kościoła”, był świadkiem niezwykłego cudu. I to pod jego wpływem prosił o jak najszybsze przysłanie braci do Krakowa. Według lektora Stanisława miało się to dziać w 1216 r. To właśnie zaproponowana datacja budzi największe kontrowersje. Dlaczego? Wtedy bowiem wspomniany Iwo, krewny Jacka Odrowąża, nie był jeszcze

---

5 Stanislaus lector OP, 1884, tłum. wł., s. 845–847: „Cumque venerabilis pater Yuo episcopus Cracoviensis pro multis negociis ecclesie sue versus curiam Romanam ad papam Honorium iter arripuit et sanctum Iazechonem secum recepit, ibique beatum Dominicum pro ordinis sui confirmatione laborantem inuenit, anno Domini M<sup>o</sup>CC<sup>o</sup>XVI, quo tempore nepotem cardinalis a mortuis suscitauit. Tunc uiso miraculo supradictus dominus episcopus ad beatum Dominicum accessit et fratres pro prouincia Polonie petiuit. Cui beatus Dominicus affectuose inquit: hoc facerem, si fratres haberem; et si quos habetis Domino gratos pro ordine suscipiendos, ego eos recipiam. Qui cum magna deuocione obtulit sibi tres, scilicet sanctum Iazechonem, sanctum Cesslaum et Hermannum Theotonicum, qui de eius erant familia; quos suscipiens sanctus Dominicus habitu sui ordinis uestiuit, et anno integro circa se retinuit informatosque humilitate, castitate ceterisque ordinis obseruantiis, ad professionem recepit. Anno Domini M<sup>o</sup>CC<sup>o</sup>XVII<sup>o</sup> beatus Dominicus spiritu Dei instigante et episcopo Yuone deuote petente, filios suos uidelicet sanctum Iazechonem et sanctum Cesslaum et conuersum Hermannum, dans eis ymbrem celestis benedictionis, in Poloniam misit”.

biskupem krakowskim. Taki tytuł został mu przypisywany, lecz ówczesnym pasterzem diecezji był Wincenty Kadłubek. Iwo Odrowąż był w tamtym czasie kanclerzem księcia krakowsko-sandomierskiego Leszka Białego (KDM, 1876, t. 1, nr 4). Pełniąc tę funkcję, niejednokrotnie był w Rzymie, więc takie spotkanie wstępnie możemy przyjąć jako prawdopodobne. Urząd biskupa diecezji zaczął pełnić jednak później – od 1218 r.<sup>6</sup> Czemu więc lektor Stanisław błędnie określił datę wysłania Jacka i jego towarzyszy do Polski, a tym samym mylnie określił spotkanie Iwona z Dominikiem na rok 1216? Opinie wśród badaczy na temat tej oczywistej nieścisłości są podzielone. Przyjrzyjmy się czterem teoriom próbującym to wyjaśnić<sup>7</sup>.

Pierwsza z nich została zaproponowana przez dominikanina Raymonda J. Loenertza (1957). Wykazywał on, że Stanisław miał dostęp do dwóch dokumentów fundacyjnych, jakie bp Iwo Odrowąż wydał dla krakowskich dominikanów 28 września 1227 r. Sądząc jednakże, że ma do czynienia z oczywistym błędem skryby, pominął z daty rocznej *MCCXXVII* jedno „X” i otrzymał *MCCXVII* jako rok ich przybycia. W ten sposób zakonny historiograf miał skorygować błędy w dokumentach kancelarii biskupiej, a rok 1216 jako data spotkania wpisywał się w tę logikę.

Dwie inne hipotezy wysnuł Jan A. Spieź (2003). Jedna, zbliżona do poprzedniej, zakłada, że Stanisław dokonał pomyłki, odczytując notę z „Rocznika Kapituły Krakowskiej”, gdzie pod datą 1222 r. widnieje: „*M<sup>o</sup>CCXXII per eundem Ivonem ordo Predicatorum ad sanctam Trinitatem de civitate, (...) statutur*” (Rocz. Kap. Krak., 1978, s. 73).

Według tego dominikańskiego historyka, autor *Żywotu św. Jacka* miał odczytać „X” jako „V” i w ten sposób umiejscowił przybycie zakonników w 1217 r. Ojciec J.A. Spieź w swej drugiej koncepcji suponuje, że lektor Stanisław odwiedził w 1347 r. klasztor we Fryzaku, gdzie Jacek z kompaniami miał się zatrzymać w drodze do Krakowa. Lektor poznał wtedy datę powstania konwentu – 27 grudnia 1217 r. (Spieź, 2003, s. 567). Stanisław, ufając bardziej źródłom zagranicznym niż rodzimym, przyjął zatem rok 1217 jako czas wyruszenia z Italii, więc mógł umieścić spotkanie Iwona z Dominikiem pod datą 1216 r.

Czwarta hipoteza bazuje na swoistym podejściu lektora Stanisława do dostępnych mu źródeł (Gałuszka, 2007). Założył on bowiem, że Iwo

---

6 Rocz. Kap. Krak, 1978, s. 72: „*MCCXVIII Wincencius episcopus Cracoviensis cedit. Iuo succedit et per Henricum archiepiscopum in episcopum Cracouiensem consecratur*”. Data konsekracji, jak ustaliła Z. Kozłowska-Budkowa (1970), przyp. 9, przypadła pomiędzy 15 sierpnia a 28 września 1218 r.

7 Obszerniejszego wyjaśnienia tych hipotez dokonuje T. Gałuszka (2022 b, s. 152–155).

jechał do papieża Honoriusza III w celu załatwienia istotnych spraw dla swej diecezji. Musiało się to dziać po 18 lipca 1216 r., bowiem wtedy ów papież objął urząd. Lektor wspomniał również, że był to okres, kiedy Dominik starał się o zatwierdzenie swego zakonu, co nastąpiło 22 grudnia 1216 r. (*Regesta Pontificum Romanorum*, 1875, nr 5403, s. 476). Wynika z tego, że autor *Żywotu św. Jacka* nie trzymał się ściśle dat dziennych, ale raczej traktował rok 1216 w sposób ogólny. Gdyby bowiem dokładnie doliczył do tego okresu drugiej połowy 1216 r. (lipiec–grudzień) jeszcze rok nowicjatu i pół roku pobytu we Fryzaku, musiałby zanotować, że dominikanie przybyli w roku 1218. Prowadzi to do wniosku, że dla lektora Stanisława pierwszorzędnym celem nie było dochodzenie dokładnych dat, ale innych istotnych elementów, a czas był dostosowywany do wydarzeń (Gałuszka, 2007).

Podjęmowana w ostatnich latach analiza *Żywotu św. Jacka* świadczy o tym, że lektor Stanisław bardziej niż historiografem był hagiografem, który chciał ukazać Jacka jako apostoła i cudotwórcę – wzór świętości. Dlatego też proponowane daty miały być w służbie wcześniej przyjętej idei (Gałuszka, 2020). Zgadza się to z intuicją Zofii Kozłowskiej-Budkowej, która niemal przed stu laty pisała:

Autor *Żywotu Św. Jacka*, Stanisław z Krakowa, dominikanin, lektor krakowskiego konwentu, pisząc w szóstym dziesiątku XIV wieku swe dziełko gwoli zbudowania wiernych i przyspieszenia kanonizacji tego świętego (...), chciał jednocześnie podnieść starożytność swojego klasztoru, przesuując datę założenia możliwie najdalej wstecz – bez względu na świadectwa, jakie mógł znaleźć w archiwum klasztornym (Kozłowska-Budkowa, 1926).

Dokładne określenie daty i okoliczności spotkania Iwona Odrowąża z Dominikiem sprawiło problem nie tylko lektorowi Stanisławowi, ale także Janowi Długoszowi, który wspomniał o tym zarówno w „Rocznikach”, jak i „Liber beneficiorum”. Zapewne miał on przed sobą dokument wydany 28 września 1227 r. przez bp. Iwona dla krakowskich dominikanów, w którym przekazywał im kościół Świętej Trójcy. Dokument ten zachował się do dziś w dwóch tak samo brzmiących egzemplarzach<sup>8</sup>. Korzystał także z „Rocznika kapituły krakowskiej”, w którym pod datą 1222 r. zapisano o powstaniu klasztoru dominikanów przy kościele Świętej Trójcy oraz o jego konsekracji w 1223 r. – *Gregorius III cardinalis in*

---

8 Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów, Zbiór dokumentów pergaminowych Prowincji Polskiej Zakonu Kaznodziejskiego i klasztoru krakowskiego, sygn. 528/01/0/-/2 i 528/1/0/-/3, dokument biskupa krakowskiego Iwona nadający braciom z Zakonu Kaznodziejskiego kościół Świętej Trójcy w Krakowie; KDP, 1847, nr 18.

*Cracoviam venit. Dedicacio sancta Trinitatis* (Rocz. Kap. Krak., 1978, s. 73). Dysponując ponadto dziełem *Żywot św. Jacka*, spotkał się z odmienną chronologią, o czym już wcześniej było wspomniane. Musiał stanąć wobec niełatwego zadania weryfikacji i oceny prawdziwości źródeł.

W swoich „Rocznikach” odnotował podróż Iwona z towarzyszymi do Rzymu. Dzień się to miało w 1218 r., kiedy Iwo udał się do papieża Honoriusza III. Motyw tej podróży był związany z rezygnacją dotychczasowego bp. Wincentego. Iwo miał wystarać się o zatwierdzenie nominacji dla jego następcy, którym okazał się on sam. Udało mu się to uzyskać, dzięki, jak zapisał Długosz, „pochwałom na temat nominata, które biskup Ostii – Hugolin – wygłaszał wobec papieża i kolegium kardynałów” (*Annales V–VI*, 1973, s. 228). Hugolin – późniejszy papież Grzegorz IX, był bowiem znajomym Iwona jeszcze z czasów studiów paryskich. Przebywając tam, dowiedział się o świętości i cudach dokonywanych przez Dominika. Dziejopisarz wspomina dalej, że do klasztoru św. Sykstusa, gdzie Dominik mieszkał wraz z braćmi, przybył kardynał Stefan. W pewnym momencie przyniesiono martwego bratanka tego kardynała, który spadł z konia. Jeden z braci – Tankred, nalegał, aby Dominik uczynił cud. I tak się stało – odmówiwszy modlitwę, wskrzesił młodzieńca. Świadkiem tych niezwykłych wydarzeń był Iwo, który pod ich wpływem poprosił o przysłanie braci do Polski. Nie mając nikogo do dyspozycji, Dominik zgodził się przyjąć do zgromadzenia współtowarzyszy Iwona: krakowskiego kanonika Jacka, Czesława Polaka, Henryka z Moraw i Hermana Niemca. Jeszcze za życia św. Dominika mieli wraz z Iwonem wrócić do kraju i założyć pierwszy dom Zakonu Kaznodziejskiego<sup>9</sup>.

9 *Annales V–VI*, 1973, s. 228: „Verum dum in admittenda Vincencii cessione per summum pontificem difficultas timeretur, Hivo assumpto sibi in comitem et consultorem Iaczkonem de Oppolensi provincia et villa Lanka orto canonico Cracouiensi, viro sensato et industrio, ad Honorium tertium in Urbem se contulit et tam Vincencii cessionem admitti, quam suam nominationem confirmari et in Cracouiensem episcopum se promoveri, personam suam Vgolino episcopo cardinali Hostiensi propter familiaritatem precipuam, quam invicem in studio Parisiensi contraxerant, coram papa et cardinalium collegio altis efferente laudibus facile optinuit. Qui dum Rome promocionis sue pertractans negocia moraretur, beatum Dominicum magnis iam prodigiis incicia sue sanctitatis et religionis declarantem videre et eius familiari conversatione uti predicacionique sue coram interesse promeruit. Et cum die quadam Stephanus cardinalis ad sanctum Sixtum, ubi vir Dei Dominicus cum fratribus suis morabatur, venisset, nepos cardinalis prefati equo in foveam precipitatus plangencium manibus exanimis efferebatur, vir Dei Dominicus obsecrante illum fratre Tangredo, viro magne religionis, atque dicente: «Quid agis pater? Casus iste tue virtutis experimentum expectat» – de superna Dominicus certus virtute, defunctum oracione fusa vite pristina incolumem reddidit. Quo quidem miraculo Hivo Cracouiensis episcopus, qui omnibus, que circa resuscitatum agebantur, aderat, provocatus, in Poloniam rediturus, fratres a beato Dominico peciit. Alios autem optinere non valens, tres suos comites et familiares, videlicet Iaczkonem canonicum Cracouiensem, qui et ipse de domo Odrowsch, item Crzeslaum Polonum, Henricum Moravum et Hermanum Theutunicum ad ordinem per

Nieco odmiennie Długosz przedstawia te wydarzenia w *Liber beneficiorum* powstałym w latach 70. XV w. Opisał tam, że w 1217 r. Dominik uzyskał zatwierdzenie reguły swego zakonu od Honoriusza III. W tym czasie trudził się głoszeniem nauki, a za jego pomocą działały się niewytłumaczalne cuda, nawet wskrzeszenia zmarłych. Iwona, który wówczas przebywał w Rzymie, łączyła z Dominikiem szczególna więź. Poprosił więc go, aby przeznaczył kilku braci, którzy mogliby przybyć do Krakowa i zaszcześcić zgromadzenie w Królestwie Polskim. Dominik zadeklarował wysłanie ośmiu braci, którzy już przyjęli regułę i złożyli zakonne śluby. Pośród nich znajdowali się m.in. znakomici kaznodzieje: brat Jacek, szlachcic z ziemi opolskiej, i lektor Henryk z Moraw. Iwo, biskup krakowski, przyjął ich z miłością i zabrał ze sobą w podróż do kraju<sup>10</sup>.

W przytoczonym fragmencie widać, że Długosz nie określił, kiedy doszło do spotkania Iwona z Dominikiem. Wspominając jednak o zatwierdzeniu zakonu przez Honoriusza III, podał, że interesujące nas spotkanie dokonało się po aprobachie papieskiej. Należy dodać, że dziejopisarz pomylił tę datę: 1217 zamiast 1216 r. (Ożóg, 2022).

Analiza porównawcza przekazów lektora Stanisława oraz Jana Długosza, a szczególnie zachodzące pomiędzy nimi różnice, pozwalają wysnuć wnioski, że ten ostatni korzystał z jeszcze innych wiarygodnych źródeł. Ta kwestia badana jest od ponad 70 lat jako sprawa „zaginionej kroniki dominikańskiej” i pozostaje nadal bez ostatecznego rozstrzygnięcia<sup>11</sup>. Gerard Labuda w 1959 r. wprowadził hipotezę o istnieniu takiej kroniki z XIII w. Jak konkluduje Tomasz Gałuszka, badacz w toku swych dociekań ustalił, iż

---

beatum Dominicum assumi obtinuit, et illos secum in Poloniam deducens primus ordinem Predicatorum in Polonia beato Dominico adhuc superstite plantavit”.

10 *Liber beneficiorum*, 1864, t. 3, s. 448: „Is enim cum in urbe Romana ageret, et Beato viro Dominico patri et fundatori ordinis praedicatorum primario, in Urbe commoranti, et declamationibus assiduus ad populum nitenti, singulari familiaritate coniunctus esset, cum et miracula in resuscitatione mortuorum stupenda, et varia alia sanctitatis opera ab eo fieri, carneis oculis vidisset, ordinis etiam ipsius Beatus Dominicus confirmationem, anno Domini 1217 a summo pontifice Honorio papa obtinisset, dari sibi a Beato Dominico certum numerum fratrum, quos secum in Poloniam deduceret, et per quos ordinem praedicatorum in Poloniae regno, et praesertim in civitate Cracoviensi ordinem plantaret, suppliciter expetit. At vir Sanctus Dominicus spiritu illum divino docente, octo fratres iam ordinem et regulam suam professos illi dedit, quos pontifex Yvo Cracoviensis cum benignitate et profunda caritate suscepit, in Poloniam secum eos deduxit, videlicet fratrem Jaczkonem polonum nobilem de terra Oppoliensis, Henricum Moravin lectorem ambos praedicatores eximios”.

11 Szczegółowy przebieg rozwoju dyskusji oraz powstałych prac dotyczących tej kroniki przedstawił Gałuszka, 2021.

miała ona formę jednego zwartego dzieła powstałego po 1260 r., obejmowała lata 1202–1265, stanowiła kontynuację kroniki Wincentego Kadłubka, jej autorem był dominikanin Wincenty (z Kielczy/ Kielc?), a miejscem przechowywania zapewne klasztor dominikanów w Raciborzu (Gałuszka, 2021).

Wiele światła na tę sprawę rzuciło ostatnie odkrycie dokonane przez dominikańskiego historyka – T. Gałuszkę. W zbiorach Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Petersburgu zostały odnalezione fragmenty zaginionej kroniki dominikańskiej z pierwszej połowy XIII w. Podjęta analiza ukazała, że zarówno Długosz, jak i autor *Cronicae fratrum* z rękopisu petersburskiego wykorzystywali to samo źródło, a ponadto utwierdziła chronologię przedstawioną na kartach *Liber beneficiorum* (Gałuszka, 2021). Biorąc to pod uwagę, można domniemać, że Długosz miał dostęp do pewnych dokumentów, których autor *Żywotu św. Jacka* nie znalazł. Owo źródło powstało w latach 30. XIII w., bowiem zawiera informacje o posłaniu Jacka przez bł. Jordana z Saksonii – drugiego generała zakonu<sup>12</sup>. Jest to doniosłe spostrzeżenie, które zmienia dotychczas rozpowszechnioną narrację, zaczerpniętą od lektora Stanisława (poł. XIV w.), o posłaniu pierwszych polskich dominikanów przez samego Dominika (Gałuszka, 2021). Co więcej, rozstrzyga kwestię przybycia do Krakowa, wskazując jednoznacznie na rok 1222. Odnalezienie tego fragmentu zwiększa wiarygodność informacji przekazywanych przez J. Długosza, budzących nieraz zbyt wielką nieufność, bowiem wiele wskazuje, że posiadał on dostęp do owej kroniki (Gałuszka, 2022b).

Poszukując informacji dotyczących spotkania Iwona z Dominikiem, należy wyjść poza rodzime źródła i zajrzeć do dokumentów rzymskich. Wszyscy hagiografowie, którzy próbowali opisać życie św. Dominika, wspominają o wskrzeszeniu bratanka kardynała. Brat Jordan z Saksonii, przełożony dominikanów po śmierci Dominika, w 1234 r., wspominając początki zgromadzenia, powoływał się na zeznania brata Tankreda, przełożonego konwentu w Rzymie, który widział wskrzeszenie Napoleona – bratanka kardynała, w kościele św. Sykstusa (Libellus, 1935, s. 72–73). Wymieniając świadków tego niezwyklego zjawiska, nie podaje jego daty. Podobnie o terminie nie wspomnieli inni autorzy próbujący odtworzyć żywot św. Dominika: Piotr Ferrandi (Libellus, 1935, s. 237–238) czy Konstanty z Orvieto (Libellus, 1935, s. 310–311).

---

12 Ustalenie, że św. Jacek do Krakowa został posłany przez bł. Jordana z Saksonii, a nie jak chce tradycja, przez św. Dominika, nie zaprzecza temu, że został przez tegoż przyjęty i z jego rąk mógł otrzymać habit (jak zapisał lektor Stanisław i Jan Długosz) – por. Gałuszka, 2021.



Jednakże inne źródło – opowiadanie siostry Cecylii z lat 90. XIII w., wskazuje, że cud wskrzeszenia, dokonany przez Dominika, wydarzył się w Środę Popielcową, w okresie przenoszenia się siostr z Zatybrza do konwentu św. Sykstusa<sup>13</sup>. Określony został dzień, ale nie podano roku. Tęgo uzupełnienia dokonał Teodoryk z Apoldy (T. de Appoldia, 1867), podając rok 1219. Jak się jednak okazało, przypuszczenia te są błędne, gdyż na początku Wielkiego Postu 1219 r. w Rzymie nie było Dominika, gdyż przebywał wtedy w Hiszpani i Francji. A ponadto świadek tamtego cudu – brat Tankred wtedy nie należał jeszcze do zgromadzenia (Dekański, 1999). Biorąc pod uwagę fakty dotyczące przekazania prawa własności klasztoru św. Sykstusa, należałoby datować analizowane spotkanie na Środę Popielcową roku 1220, a więc na 12 lutego, jak to proponuje Dariusz Dekański (1999). Inny termin, a mianowicie początek okresu Wielkiego Postu 1221 r. (24 lutego), można dowieść z przekazu siostry Cecylii i z dokumentu wystawionego przez opatkę klasztoru na Zatybrzu 25 listopada 1220 r. (Dekański, 1999, s. 31). Szczegółowa analiza tych argumentów wychodzi poza zakres tego artykułu, dlatego przyjęto, idąc za większością badaczy, iż cud wskrzeszenia bratanka kardynała Stefana de Fossanuova wydarzył się 12 lutego 1220 r.<sup>14</sup>

Rozpatrując kwestie treści przekazów dotyczących spotkania Iwona z Dominikiem, można domniemywać, że jest to próba streszczenia serii zabiegów i rozmów podejmowanych przez Odrowąża w celu sprowadzenia rodzącego się zgromadzenia. Kiedy do tych spotkań mogło dojść? Zapewne wieści o kaznodziejach działających wśród katarów docierały do Iwona już podczas jego studiów w Paryżu<sup>15</sup> lub w Vicenzie, gdzie studiował prawo w 1209 r.<sup>16</sup> Można przypuszczać, że do ich bezpośredniego spotkania doszło podczas Soboru Laterańskiego IV (listopad 1215 r.). Wtedy Dominik był już znany papieżowi Innocentemu III, ale jeszcze obcy reszcie świata chrześcijańskiego. Podjął on stosowne kroki zmierzające do zatwierdzenia nowego zakonu. Być może dyskutując o swych

13 Por. *Annales Ordinis Praedicatorum*, 1756, Appendix, kol. 248–250: *prima quarta feria quadragesimae post impositionem cinerum convenirent omnes ad domum s. Sixti*.

14 Analizy argumentów za i przeciw tej dacie dokonał Dekański, 1999, s. 31–34.

15 R. Grodecki, 1964, s. 188: „pobyt jego w Paryżu przypadł na czas przed soborem laterańskim IV (1215/1216) lub – co mniej prawdopodobne – w r. 1217. Ale istnieje jeszcze trzecia możliwość wcześniejszego pobytu I-na w Paryżu, mianowicie przed 1198 r.”.

16 Obecność Iwona poświadczona jest w dokumencie z 1209 r., gdzie jest mowa o przekazaniu na potrzeby studentów pewnej puli dochodów z kościoła św. Wita niedaleko Vicenzy: „A. MCCIX, in s. XII, die VII exiul. in claustru S. Viti extra burgos civit. Vicentia presentibus Scoto F. gd Malescoti (...) preo se et pro tota univertate scolarium Vicent. ibi coadhuanuta constituerunt atque ordinaverunt cum parabola et voluntate omnium scolarium Vicent. Yvonem canc. Polonie” – RCHI Regesto di Camaldoli, 1914, vol. 3–4, n. 2129, za: Paner, 1996, s. 117.

planach wśród członków macierzystego zgromadzenia kanoników regularnych lub norbertanów, których darzył sympatią, spotkał się z Iwonem, który również obracał się wśród premonstratensów (Kozłowska-Budkowa, 1926). Niestety nie zachował się spis niższych rangą duchownych, którzy byli uczestnikami owego Soboru. Wśród badaczy istnieją rozbieżności co do udziału Iwona w obradach Soboru Laterańskiego IV<sup>17</sup>. Należy jednak stwierdzić, że Iwon był najprawdopodobniej na Soborze, wszak znany jest dokument z przełomu 1215 i 1216 r. wystawiony w Weronie, w którym wśród testatorów występuje kanclerz Leszka Białego – Iwo Odrowąż<sup>18</sup>. Jako świadkowie wymienieni zostali także arcybiskup gnieźnieński Henryk oraz biskup wrocławski Wawrzyniec, którzy z pewnością brali udział w obradach, a czas sporządzenia dokumentu wskazuje na okres powrotu z zakończonego kilka tygodni wcześniej zgromadzenia. Po powrocie z Soboru, na przełomie 1216 i 1217 r., Iwo udał się do Paryża, aby pogłębiać wiedzę z nauk teologicznych (Kozłowska-Budkowa, 1926). Podróżując między Francją a Polską, przejeżdżał przez Rzym i tam podziwiał zaangażowanie Dominika starającego się o coraz szersze poparcie dla zatwierdzonej wspólnoty<sup>19</sup>.

Porównując przekaz lektora Stanisława ze źródełmi pochodzenia włoskiego, zaproponowana przez niego data spotkania Iwona z Dominikiem (1216 r.) nie daje się obronić co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, jak zostało wykazane powyżej, cud wskrzeszenia i połączoną z nim prośbę o przybycie dominikanów do Polski datuje się na 12 lutego 1220 r.<sup>20</sup> Po drugie, trudno sobie wyobrazić, aby Iwon, niebędący jeszcze (w 1216 r.) biskupem krakowskim, miał prerogatywy do wystosowania takiej propozycji. Wynika z tego, że jeśli owe zaproszenie miało paść z ust bp. Iwona będącego pod wrażeniem wskrzeszenia, to nie był to rok 1216, ale 1220 (lub 1221). Istnieje co prawda ewentualność, aby czynił to zimą 1216/1217 r., lecz nie w swoim imieniu, jako gospodarza, ale jako delegat biskupa krakowskiego Wincentego lub też księcia Leszka Białego (Dekański, 1999). Wtedy też należy odrzucić cały kontekst cudu dokonanego przez Dominika.

Na niekorzyść 1216 r. (w *Żywocie św. Jacka*), albo domniemanego 1217 r. (w *Liber beneficiorum*), czy też 1218 r. (w *Annales*) świadczy

17 Kozłowska-Budkowa, 1926, s. 6: „kanclerza Iwona arcybiskup [Henryk Kietlicz] zabrał ze sobą, zapewne w charakterze wysłańca księcia Leszka”; Dekański, 1999, s. 35: „Jest to opinia z góry przesadna, gdyż nic nie wiemy o udziale Iwona w obradach soborowych”.

18 Janusz Jarachowicz z Pogorzeli, archidiacon wrocławski, uposaża klasztor kanoników regularnych w Kamieńcu, por. Baran-Kozłowski, 2003, s. 16.

19 Dominik przebywał w Rzymie na początku 1217 i 1218 r. (Kozłowska-Budkowa, 1926, s. 9–10).

20 Lub też, idąc za inną, mniej przekonującą argumentacją, w Środę Popielcową 1221 r.

znaczenie, a raczej jeszcze brak znaczenia i rozgłosu Dominika oraz jego kompanów w tamtym okresie. W owym czasie byli jeszcze nieliczną, mało znaną grupką kanoników działających w okolicach Tuluzy. Natomiast już w 1220 r. postać i działalność Dominika odbijały się szerokim echem, nie tylko w południowej Francji i Rzymie, ale także w innych ważnych ośrodkach chrześcijańskiej Europy (Boloniam, Paryż). Wtedy u Iwona, już biskupa, mogła się pojawić myśl o podjęciu współpracy i zaszczerpieniu tego świetnie zapowiadającego się zgromadzenia w swojej diecezji (Kozłowska-Budkowa, 1926).

Problem stanowi brak interesujących nas informacji w źródłach. Żadne bowiem, z obecnie znanych, nie podaje wprost, iż to właśnie w 1220 r. biskup Iwo wyruszył do Rzymu, zabierając ze sobą Jacka. Odwołując się do *argumentum ex silentio*, można zadać pytanie: czy taka podróż nie byłaby możliwa? Biorąc pod uwagę usposobienie Odrowąża, jego dużą mobilność, wydaje się prawdopodobne, by w półtora roku po objęciu tronu krakowskiego „dla wielu spraw swego kościoła wyruszył do kurii rzymskiej, do papieża Honoriusza, zabierając ze sobą świętego Jacka” (Stanislaus lector OP, 1884). Dodatkowym czynnikiem skłaniającym go do podróży mogły być okoliczności związane z niedoszłym ostatecznie do skutku objęciem stolicy arcybiskupiej w Gnieźnie i bulla wydana 4 listopada 1219 r. przez papieża Honoriusza III (Theiner, 1860, nr 20). Ów dokument zaadresowany do duchowieństwa gnieźnieńskiego stwierdzał nieważność wyboru prepozyta Boguchwała, a zarazem oznajmiał nominację bp. Iwona na pasterza diecezji gnieźnieńskiej. Taki obrót sytuacji był dla bp. Iwona momentem niezwykle trudnym i wymagającym rozważnego namysłu. Rodziły się zapewne różne scenariusze: udać się do Wielkopolski, aby objąć najważniejszą diecezję w Polsce? To nieodzownie łączyło się z wejściem w konflikt z autorytatywnym księciem Władysławem Laskonogim. A może jednak zrezygnować i poprzestać na tym, co już osiągnął, pozostając wśród swoich krewnych i dóbr rodowych, w dobrze znanej ziemi krakowskiej? Czyż nie był to wystarczający powód, aby udać się do Wiecznego Miasta i skonsultować się z papieżem? W kilka tygodni po nominacji mógł wyruszyć do Stolicy Apostolskiej w tej sprawie. Wtedy byłoby możliwe, aby Iwo był naocznym świadkiem cudu wskrzeszenia bratanka kardynała i w wyniku tego mógł wystosować prośbę o przybycie dominikanów. Warunkowa zgoda Dominika odpowiadałaby sytuacji zgromadzenia przed odbyciem pierwszej kapituły generalnej (1220 r.), kiedy to wciąż brakowało powołań do realizacji zamiarów założyciela (Kozłowska-Budkowa, 1926).

Dodatkowego argumentu dostarcza nam dyplomatyka. Mianowicie 13 maja 1220 r. w Viterbo został wydany dokument adresowany do Wawrzyńca, biskupa wrocławskiego, i Witosława, opata klasztoru kanoników

regularnych na Piasku we Wrocławiu, cofający gnieźnieńską nominację bp. Iwona. Ponadto owo pismo zawiera polecenie przeprowadzenia powtórnej elekcji w Gnieźnie w ciągu 40 dni (Theiner, 1860, nr 22). W tym okresie, tzn. 20 marca (Theiner, 1860, nr 21), 11 maja (Bullarium, 1982, t. 1, nr 174), 13 maja (Bullarium, 1982, t. 1, nr 175), 15 maja (Bullarium, 1982, t. 1, nr 176), zostały tam również wydane inne bulle dotyczące diecezji krakowskiej, co może potwierdzać, że Iwo w tym czasie był w Italii i bezpośrednio prowadził zaangażowane działania kościelno-dyplomatyczne.

Analiza przekazów proveniencji polskiej autorstwa lektora Stanisława (*Żywot św. Jacka*), jak i J. Długosza (*Roczniki i Liber beneficiorum*) ujawnia, że różnią się one od siebie, a nawet czasami nie zgadzają się z innymi wiarygodnymi źródłami co do szczegółów, to jednak w warstwie narracyjnej przekazują informacje jak najbardziej prawdopodobne. Można zatem uznać, że Iwo, wraz ze swoim krewniakiem – Jackiem i resztą towarzyszy, przebywał w Rzymie na początku 1220 r. i tam, podczas wydarzeń Środy Popielcowej (12 lutego 1220 r.), odbyła się słynna rozmowa ze św. Dominikiem. Zapewne spotkanie było więcej niż to jedno, które zostało przekazane jako pewnego rodzaju streszczenie podejmowanych wysiłków w tej sprawie. Niemniej jednak, wspomnianym pisarzom zależało na utwierdzeniu tradycji łączącej posłanie św. Jacka i towarzyszy z postacią św. Dominika. Drugim celem było ukazanie Iwoną jako inicjatora, *spiritus movens* całego dzieła sprowadzenia dominikanów, które z upływem czasu okazało się tak silnie oddziaływać na bieg historii.

#### BIBLIOGRAFIA

##### Źródła

- Annales Ordinis Praedicatorum (1756), wyd. T. Mamachus, vol. 1. Rzym.
- Bullarium Poloniae [Bullarium, 1982], red. I. Sułowska-Kuraś i S. Kuraś, t. 1. Rzym.
- de Appoldia, T. (1867). Vita amplior. W: J. Bollandus i in. (wyd.), *Acta Sanctorum*, t. 35. Paryż.
- Długosz, J. Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae, lib. V–VI [Annales V–VI, 1973], wyd. D. Turkowska, M. Kowalczyk i K. Pieradzka. Warszawa.
- Długosz, J. Liber beneficiorum [Liber beneficiorum, 1864]. W: A. Przeździecki (red.), *Joannis Dlugossii Senioris Canonici Cracoviensis Opera omnia*. vol. 9, t. 3, *Liber beneficiorum dioecesis cracoviensis nunc primum e codice autographo editu*. Kraków.
- Kodeks Dyplomatyczny Małopolski [KDM, 1876], t. 1, wyd. F. Piekosiński. Kraków.

- Kodeks Dyplomatyczny Polski [KDP, 1847], red. L. Rzyszczyński i A. Muczowski, t. 1. Warszawa.
- Libellus de Principiis Ordinis Praedicatorum auctore Jordano de Saxonia. [Libellus, 1935]. W: H.C. Scheeben (red.), *Monumenta Ordinis Praedicatorum Historica* (MOPH), vol. 16, t. 2. Rzym.
- RCHI Regesto di Camaldoli (1914) d. E. Lassino, vol. 3–4. Roma.
- Regesta Pontificum Romanorum ab a. 1198 ad a. 1304 [Regesta Pontificum Romanorum, 1875], wyd. A. Potthast. Berolini.
- Rocznik Kapituły Krakowskiej [Rocz. Kap. Krak., 1978]. W: Z. Kozłowska-Budkowa (wyd.), *Monumenta Poloniae Historica*, Series Nova, t. 5. Warszawa.
- Stanislaus lector OP (1884). De vita et miraculis sancti Jacchonis (Hyacinthi) Ordinis Fratrum Praedicatorum. W: L. Ćwikliński (wyd.), *Monumenta Poloniae Historica*, t. 4. Lwów: Akademia Umiejętności w Krakowie, 841–903.
- Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae* [Theiner, 1860], wyd. A. Theiner, t. 1. Rzym.

#### Opracowania

- Baran-Kozłowski, W. (2003). Skład polskiej delegacji na obrady Soboru Laterańskiego IV. *Kwartalnik Historyczny*, nr CX, t. 3.
- Bojć-Białasik, A. i Niemiec, D. (2014). Kościół i klasztor dominikanów w Krakowie w świetle badań archeologiczno-architektonicznych w latach 2010–2012. W: A. Markiewicz, M. Szyma i M. Walczak (red.), *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*. Kraków: Wydawnictwo Esprit, 289–307.
- Bojć-Białasik, A. i Niemiec, D. (2016). Klasztorne fundacje biskupa Iwona Odrowąża w świetle wyników badań archeologiczno-architektonicznych klasztoru Dominikanów w Krakowie i opactwa Cystersów w Mogile. W: M. Walczak (red.), *Działalność fundacyjna biskupów krakowskich*, t. 1. Kraków: Societas Vistulana, 239–278.
- Dekański, D. (1999). *Początki zakonu dominikanów prowincji polsko-czeskiej: pokolenie św. Jacka w zakonie*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 28–67.
- Gałuszka, T. (2007). Nota do artykułu Raymonda J. Loenertza. W: M. Zdanek (red.), *Święty Jacek Odrowąż studia i źródła*, tłum. T. Gałuszka. Kraków: Wydawnictwo Esprit, 69–77.
- Gałuszka, T. (2020). In finibus Poloniae. Patroni i bohaterowie Polski w czternastowiecznym „Żywocie św. Jacka” autorstwa lektora Stanisława OP. W: T. Gałuszka i K. Matyja (red.), *Dominikanie o Polsce i Polakach od XIII do XX wieku*. Poznań: Wydawnictwo W drodze.

- Gałuszka, T. (2021). Fragment „zaginionej kroniki dominikańskiej” w zbiorach Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Petersburgu. *Studia Źródłoznawcze Commentationes*, nr 59, 12–24.
- Gałuszka, T. (2022a). Przybycie św. Jacka Odrowąza do Krakowa w 1222 roku w świetle nowo odkrytego źródła. *Roczniki Historyczne*, t. 88, 55–76.
- Gałuszka, T. (2022b). Założenie klasztoru ojców dominikanów w Krakowie. Nota do artykułu Zofii Kozłowskiej-Budkowej z 1926 roku. *Rocznik Krakowski*, t. 88, 151–158.
- Gałuszka, T. (2023). Alter Stanislaus Episcopus. Z badań nad czternastowiecznym „Żywotem świętego Jacka”. W: R. Tyrała, M. Wolski, J. Kałużny i M. Smyth (red.), *Historia i dziedzictwo. Księga jubileuszowa z okazji 45 rocznicy święceń kapłańskich i 70 rocznicy urodzin ks. prof. dra hab. Jacka Urbana*. Kraków: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wydawnictwo Naukowe, 105–113.
- Gałuszka, T. i Zdanek, M. (2006). „Krakowskie” bulle rekomendacyjne Grzegorza IX a początki dominikanów polskich. *Studia Źródłoznawcze*, nr 44, 49–65.
- Górski, K. (1927). Ród Odrowążów w wiekach średnich. *Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie*, t. 8, 1–108
- Grodecki, R. (1964). Iwo Odrowąż. W: *PSB*, t. 10. Wrocław: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 187–192.
- Kielar, P. (1973). Początki zakonu dominikańskiego w Polsce. *Nasza Przyszłość*, nr 39, 17–102.
- Kłoczowski, J. (1972). Jacek. W: R. Gustaw (red.), *Hagiografia polska. Słownik bio-bibliograficzny*, t. 1. Poznań–Warszawa–Lublin: Księgarnia św. Wojciecha.
- Kłoczowski, J. (1975). Zakon Braci Kaznodziejów. W: J. Kłoczowski (red.), *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, t. 1. Warszawa: Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów, 19–40.
- Kłoczowski, J. (2003). *Wspólnoty chrześcijańskie w tworzącej się Europie*. Poznań: Wydawnictwo W drodze.
- Kozłowska-Budkowa, Z. (1926). Założenie klasztoru OO. Dominikanów w Krakowie. *Rocznik Krakowski*, t. 20, 1–19.
- Kozłowska-Budkowa, Z. (1938). Uposażenie klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach 1228–1450. *Studia ku czci St. Kutrzeby*, t. 2, 369–380.
- Kozłowska-Budkowa, Z. (1957). Księgozbiór polskiego uczonego z XII/XIII wieku. *Studia Źródłoznawcze*, t. 1, 109–118.
- Kozłowska-Budkowa, Z. (1970). Rezygnacje biskupów krakowskich Wincen-tego i Iwona. *Nasza Przyszłość*, t. 33, 35–44.
- Kutrzeba, S. (1900). Polacy na studiach w Paryżu w wiekach średnich. *Biblioteka Warszawską*, t. 2, 514–541.
- Kutrzeba, S. (1902). List generała premonstratensów Gerwazego do Iwona Odrowąza. *Kwartalnik Historyczny*, t. 16, 587–588.

- Labuda, G. (2002). Nowe spojrzenie na źródła dotyczące dziejów dominikanów w Polsce XIII–XIV wieku. Lektor Stanisław i jego „Żywoć św. Jacka”. W: J. Kłoczowski i J. Spież (red.), *Dominikanie w środkowej Europie w XIII–XV wieku. Aktywność duszpasterska i kultura intelektualna*. Poznań: Wydawnictwo W drodze, 45–59.
- Loenertz, R. (1957). La vie de S. Hyacinthe du lecteur Stanislas envisagée comme source historique. *Archivum Fratrum Praedicatorum*, nr 27, 5–39.
- Manteuffel, T. (1964). Jacek Odrowąż. W: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 10. Wrocław: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 263–264.
- Ozóg, K. (2022). Długoszowy żywot biskupa krakowskiego Iwona Odrowąża. *Rocznik Krakowski*, t. 88, 9–24.
- Paner, A. (1996). Studia czy dyplomacja? Włoska podróż Iwona Odrowąża. W: B. Śliwiński (red.), *Władcy, Mnisi, Rycerze*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 113–123.
- Spież, J. (2003). Św. Jacek we Fryzaku. W: Z. Woźniak i J. Gancarski (red.), *Polonia minor medii aevi*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Spież, J. (2007). *Św. Jacek Odrowąż*. Kraków: Wydawnictwo W drodze, 11–109.
- Spież, J. (2008). Kilka uwag o chronologii życia św. Jacka. W: E. Mateja, A. Pobóg-Lenartowicz i M. Rowińska-Szczepaniak (red.), *Święty Jacek i dziedzictwo dominikańskie*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Stanisław, Lektor z Krakowa (2007). Życie i cuda świętego Jacka z Zakonu Braci Kaznodziejów. W: M. Zdanek (red.), *Święty Jacek Odrowąż studia i źródła*, tłum. T. Gałuszka. Kraków: Wydawnictwo Esprit, 103–226.
- Tazbirowa, J. (1966). Rola polityczna Iwona Odrowąża. *Przegląd Historyczny*, t. 57, z. 2, 199–212.
- Woroniczki, J. (2007). *Św. Jacek Odrowąż i sprowadzenie Zakonu Kaznodziej-skiego do Polski*. Kraków–Katowice: Wydawnictwo Esprit.
- Wyrozumski, J. (2002). Kraków u początku działalności dominikanów w Polsce. W: J. Kłoczowski i J. Spież (red.), *Dominikanie w środkowej Europie w XIII–XV wieku. Aktywność duszpasterska i kultura intelektualna*. Poznań: Wydawnictwo W drodze, 17–24.
- Zdanek, M. (2005). *Szkoły i studia dominikanów krakowskich w średniowieczu*. Warszawa: Wydawnictwo Neriton.

**Tomasz Szurek** – kapłan archidiecezji łódzkiej. Doktorant w Szkole Doktorskiej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w dyscyplinie historia. Zainteresowania badawcze: historia Kościoła, kultura intelektualna i religijna w średniowieczu, polski episkopat wieków średnich, historia liturgii.

